



## Śp. Sabina Liberska

### Wspomnienie pośmiertne o śp. lek. Sabinie Liberskiej

Śp. lekarz Sabina Liberska zmarła 29 VII 2014 r. Msza św. żałobna 1 VIII 2014 r. w kościele pw. Królowej Polski na Majkowie w Kaliszu, a pogrzeb na Cmentarzu Żołnierskim na Majkowie. Po mszy św. żałobnej zegnał Zmarłą prezes KTL dr n. med. Piotr Suda. Poniżej to przemówienie:

Przed 3 dniami, 29 lipca, odeszła z naszego grona lek. Sabina Liberska, znana i ceniona specjalistka chorób wewnętrznych.

Śp. Sabina urodziła się 14 XII 1930 r. w Bołęcinie, miejscowości położonej w powiecie chrzanowskim, w województwie krakowskim. Urodziła się w rodzinie chłopskiej, jak to podała w kwestionariuszu osobowym. Ojcem był Walenty Bala, matką Weronika Bala, z domu Adamczyk. Wykształcenie średnie zdobyła w Liceum Ogólnokształcącym w Kietrzu Śląskim. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w 1950 r. rozpoczęła studia medyczne na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu. Dyplom lekarza uzyskała 17 X 1955 r. Kilka miesięcy wcześniej, w 1955 r. wyszła za mąż za Zdzisława Liberskiego, z zawodu ekonomistę. Wraz z mężem zamieszkali w Kaliszu i tu, przez całe swoje życie zawodowe, śp. Sabina, jako internistka, nieustannie i z ogromnym zaangażowaniem leczyła mieszkańców naszego miasta. Staż podyplomowy odbyła w Szpitalu Miejskim w Kaliszu. Po stażu rozpoczęła pracę jako młodsza asystentka na oddziale internistycznym I, gdyż jako swoją specjalizację zawodową wybrała choroby wewnętrzne. Jednocześnie leczyła pacjentów w przychodni przy Kaliskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego. Specjalizację I o w dziedzinie chorób wewnętrznych uzyskała we IX 1961 r. Przez kolejne lata, do 1965 r. nieprzerwanie pracowała na wspomnianym wcześniej oddziale wewnętrznym I. Przez ostatnie dwa lata pracy na oddziale pełniła funkcję starszego asystenta. Specjalizację II o uzyskała w IV 1965 r.

W tym samym roku, rozporządzenie o rotacji asystentów spowodowało jej odejście ze szpitala. Rozpoczęła pracę jako specjalista chorób wewnętrznych w Przychodni Rejonowej nr 2 w Kaliszu przy ulicy Serbinowskiej i jednocześnie powierzono jej stanowisko kierownika tej przychodni. Gdy odchodziła ze szpitala ówczesny dyrektor szpitala miejskiego w Kaliszu lek. Stanisław Wałczyński w wydanej opinii o śp. Sabinie napisał: „...wykazała się dużą sumiennością w pracy i troskliwością o dobro powierzonego mienia. Samodzielna, dobry diagnosta i terapeuta. Zdyscyplinowana, punktualna. Lubiana przez przełożonych i współpracowników i personel pomocniczy, cieszyła się sympatią chorych. Wykazywała zainteresowanie publikacjami naukowymi, brała czynny udział w posiedzeniach naukowych szpitalnych i

Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego wygłaszając szereg referatów i demonstrując liczne przypadki kliniczne.”

Od momentu przejścia do leczenia otwartego nieprzerwanie pracowała jako specjalista chorób wewnętrznych i kierowała przychodnią rejonową. Należała do grona bardzo znanych kaliskich lekarzy. Powszechnie uważana była za internistę o ogromnej wiedzy teoretycznej i praktycznej. Ponieważ nie ograniczała się do jakiejś jednej specjalności pacjenci zgłaszali się do niej z każdą dolegliwością i z każdym niepokojącym objawem. Nie tylko była świetnym lekarzem, ale również cechowała ją ogromna wytrwałość i oddanie w codziennej pracy i dzięki temu zdobyła powszechne uznanie i wdzięczność wśród mieszkańców Kalisza.

Trud i zaangażowanie w pracy zawodowej dostrzegli także przełożeni śp. Sabiny. W 1986 r. otrzymała odznaczenie za wzorową pracę w Służbie Zdrowia. Odznaczona została także medalem za 40 lat pracy w PRL-u. Po przejściu na emeryturę w 1991 r. pracowała nadal w swoim własnym gabinecie.

W życiu rodzinnym była szczęśliwą małżonką i matką trojga dzieci: Bogumiły, Janusza i Jolanty. Wszystkie dzieci poszły w ślady mamy i są lekarzami. W latach 1956-2009 była członkinią Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Droga doktor Sabino, mieszkańcy Kalisza pozostaną Ci wdzięczni za Twoje zaangażowanie i poświęcenie w pracy lekarskiej dla chorych i potrzebujących, a dla lekarzy naszego grodu pozostaniesz w pamięci jako ceniona i życzliwa koleżanka.

Głęboko wierzymy, że za Twoje poświęcenie dla potrzebujących i za czas poświęcony bliźnim i rodzinie Miłosierny Pan Bóg przyjmie Cię do Siebie.

Spoczywaj w pokoju, a Światłość Wiekuista niechaj Ci świeci.

dr n. med. Piotr Suda  
Prezes KTL

Cześć Jej pamięci!